

SŁOWO WILEŃSKIE

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych o g. 4-ej pop.

Adres Redakcji i Administracji: WILNO, JACIELLOŃSKA 10, m. 3.
Telefon 536.

Redakcja otwarta od 9-ej rano do 2-giej po południu.
Administracja: od 9-ej rano do 3-ej pop.

PENUMERATA: Miesięcznie z odborem w Administracji mk. 400.
Z dost. czeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 450.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz petlowy jednosłupowy: przed tekst. 150 mk. pol.
za tekst. 70 mk.; w tekście 200 mk. Reklamy za wiersz 150 mk.

JEŻELI CHCESZ, ABY WILNO NALEŻAŁO DO POLSKI —
idź natychmiast do swej Komisji Obwodowej i sprawdź,
czy jesteś zapisany na listę wyborczą, by móc głoso-
wać **8 stycznia!!!**

T-wo „PACIFIC” W WILNIE.

Załatwia we własnych Składowach o pojemności 700 wagonów
z BOCZNICAMI KOLEJOWEMI
przechowywanie i asekurację towarów,
inkaso,
magazynowanie towarów,
wyładowywanie i naładowywanie towarów,
dostawę towaru zagranicę i z zagranicy,
przewóz ze stacji do miejsca przeznaczenia i odwrotnie
sprzedaż na zlecenie składającego.

Biuro czynne od 9-tej do 4-ej pp. Ul. Mickiewicza № 12, telef. 229.
Składy „ „ 8-ej „ 5-ej „ „ Kurlandzka № 6, „ 528.

SALA MIEJSKA

W sobotę 17 grudnia

TYLKO JEDEN

KONCERT

Artystów „Szkoły artystycznej” **E. Zielińskiej**

L. BIGAR i L. DANAROW

z udziałem prima-baleryny opery kijowskiej

W. PETRAKIEWICZ

i art. Petr.

muz. kom.

L. ROZEN

„Po rozwodzie”

dział z udziałem **E. ZIELIŃSKIEJ**

Opowiadania.

BALET — PIOSENKI.

GRUDZIEŃ Dnia — Euzebjusza B. M.

16
Piątek.

Jutro — Łazarza B.
Wschód słońca — 8:20
Zachód słońca — 3:31

TEATRY I WIDOWISKA.

„Polski” — „Pan Geldhab”.

„Powszechny” — „Karpaccy Górale”.

KINIA.

„Helios” — „Miss Tutti i Fru”.

„Paradilly” — „Treść domu Woroncow”.

„Sztetm” — Dnia nowy program.

BIBLIOTEKI I CZYTELNI.

„Uniwersytecka biblioteka” otwarta we

wtorki, środy, czwartki i piątki od

10-2.

„Uniwersytecka czytelnia” otwarta we

wtorki, środy, czwartki i piątki od

g. 10-2.

Mobilizacja Karelji.

RYGA (Pat.). Rada Narodowa wszechną mobilizację ludności męsk.
Wschodniej Karelji ogłosiła po-
kolej, zdolnej do noszenia broni.

Powstanie na Ukrainie.

Mistrz wśród wojsk sowieckich
wzrasta: dowódcy objęciu im bo-
gaty i up w bliskiej wojnie z Ru-
munią. Natomiast jakas tajna or-
ganizacja, krywająca się pod kinową
nazwą „Czarna Maski” dokonuje
szeregu skrytobójstw politycznych
w wielkich centrach bolszewickich.
„Ridnyj Kraj” w dalszych wido-
mościach z za Zbrucza donosi
o triumfach dowódców powstań-
czych. Szepel panuje w rejonie
Winnicy i Łatyczowa, gen. Hulen-

ko zajął, czy też zniszczył radio
sowieckie w Kleszynie. Wido-
mości te o tyle są niewiarygodne,
że „R. K.” podaje potem wieści,
bardzo prawdopodobne, że bolsze-
wicy koncentrują się w trójkątni-
czu polsko-rumuńsko-ukraińskim
w celach niedwuznacznie ofensy-
wnych. Sztab armii rezyduje w Ka-
mielicu. Pod atakami dywizji
w Smotryczu, Gródku Pod. i w Ory-
nlinie. Widać więc, że mogą ściga-
ć się bez trudu. (K. L.)

Giełda warszawska

z dn. 14 XII-1921.

Na zeszłym dziesięciu znaczący
się zwykła dewizy wysokocennych, nato-
miast dewizy inne a w tej liczbie i mar-
ki niemieckie miały tendencję słabszą.

Fanty sztetl. — 3:00 — 18804.

Dolary St. Zjedn. — 3300 — 3285 — 3275.

Franki francuskie — 252,50 — 255.

Marki niem. — 15.

Korony austr. — 60 — 49.

TEATR POLSKI. Sala „Lutnia”.

Dnia w piątek

Pan Geldhab kom. w 3 akt.

Al. Fredry.
Początek o 8 w.

Teatr Powszechny (gm. b. Ratusza)

Dnia i codziennie

Karpaccy Górale,

(tętno lud. w 9 odr. J. Korzeńowski.
Początek o 8 w.

22 grudnia.

22 grudnia upływa termin zgłaszania list kandydatów na posłów do Sejmu Wileńskiego. 22 go grudnia Okręgowa Komisja Wyborcza otrzymuje spisy ludzi, z których niektórzy będą przedstawicielami ludności do Sejmu, by tam opowiadać się za Polską.

Już teraz endecja i jej przywódcy mogą opinie społeczną, by łacień iść w stronę, w której nie będą się walczyć, lecz walczyć, zachwalając osoby różnych obserwatorów, reakcyjnych i wrogów ludu — jako jedynych „zbawców” i „rzetelnych” przyjaciół ludu.

Dosć jednak fałszu i obłudy! Lud wiejski i robotnik przeżywał was, farbowane lisy endeckie i nie da się więcej wodzić za nos.

Lud sam wie, kogo ma wybierać i sam decyduje, będzie o swoim losie, ale wrogów ludu, endeków, zgromadzonych w t. zw. „Polskim Centr. Kom. Wyb.” do Sejmu Wileńskiego nie wpuści. Cała ludność wiejska, robotnik, inteligent, wszystkie stowiska demokratyczne wileńskie i robotnicze, Rady Ludowe i Związki Obrony Woli Ludności Należenia do Polski — wszyscy idą zwracając się przeciwko wrogom reformy rolnej, osmo godzinnej dnia pracy, ochrony pracy i innych reform

społecznych, przeciwko wrogom Naczelnika Państwa Polskiego, Juzefa Piłsudskiego, przeciwko sprawcom wszystkich nieszczęść Wileńszczyzny — endecji, czyli Związkom Ludowo-narodowemu, czyli t. zw. „Centrallnemu Polskiemu Komitetowi Wyborczemu”.

Już teraz endecja, czując swą słabość, bojąc się zwycięstwa ugrupowań ludowych, rozpoczyna fałszywe pogłoski o tam, że jak ludownicy wejdą do Sejmu, to w pierwszej będą musieli płacić im pensje. Nieprawda, to fałsz i kłamstwo! Jak zwykła endecja i ich Komitet Wyborczy walczy z ludowcami przy pomocy kłamstwa, obłudy i fałszu. Lecz lud nie da się zastraszyć i nie pójdzie na lepiętry endeczkich, lud wie, kogo ma wybierać i wie, że jego największym wrogiem jest Związek Ludowo-Narodowy.

Jak jeden maława ruszy lud włościński do urn wyborczych, by wybrać swoich przedstawicieli, nie narzuconych im przez Związek Ludowo-narodowy i jego Komitet, a swoich własnych miejscowych ludzi, których zna, i którym ufa i wierzy. Na nic się więc zdadzą wszelkie kłamstwa i fałszywe endeckie.

Dookoła wyborów.

Wiece i zebrania w okresie przedwyborczym.

Prezes Tymczasowej Komisji Rządzącej p. Aleks. Mayszowski podjął obowiązującą od dnia 10-go b. m. dekret następującej treści:

1) Organizowanie wieców i zebrani w okresie przedwyborczym specjalnego pozwolenia nie wymagają.

2) Organizatorzy wieców i zebrani obowiązani są w Wilnie lub w miastach powiatowych na 24 godziny, a w innych miejscowościach na 48 godzin przed terminem zebrania lub wiecu, złożyć w urzędzie odpowiedniego Starostwa pisemne zawiadomienie o terminie, miejscu i celu zebrania oraz wskazać nazwiska organizatorów odpowiedzialnych za jego przebieg.

Dekret niniejszy ukazuje się w najbliższym numerze „Dziennika Urzędowego”.

(W. A. P.) Okręgowa Komisja Wyborcza na m. Wilno i powiat Wileński, mające swą siedzibę w Wilnie, ogłosiły w myślist. 10. ordynacji wyborczej za pomocą rozplakatowania na ulicach podział swych okręgów na obwoły wyborcze. Obwieszczenia wskazują ilość obwodów, lokal urządzania komisji obwodowych, lokal, w którym się ma odbyć głosowanie, jak również podaje nazwiska przewodniczących i członków komisji.

Miasto Wilno, stanowiące IX okręg wyborczy, podzielone zostało na 38 obwodów.

Okręg VII, obejmujący gminy powiatu Wileńskiego: Rudominska, Rukojiska, Szumska, Wornarska, Sołecznicka i Turpilska, został podzielony na 25 obwodów.

Okręg VII, obejmujący gminy powiatu Wileńskiego: Męjszowska, Podbrzeźska, Rzeszawska, Niemenczyńska, Mickuska i Bystrzycka — na 22 obwoły.

W obwieszczeniach okręgu VII i VIII podane zostały nazwy obwodów.

(W. A. P.) We wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach odbywały się liczne wiece i zebrania przedwyborcze. O zainteresowaniu ludności świadczą tłumny udział w tych wiecach i dopominanie się o odesłanie i wyjaśnienia. Stwierdzono również widoczny popyt na dzienniki i pisma periodyczne.

—S—

ZE ŚWIATA.

Jubileusz czasopisma.

RYGA. (Wap.) W roku 1922 dn. 17 stycznia „Lotwa obchodzić będzie stułetnią jubileusz pierwszego czasopisma w języku łotewskim „Latwieszu Avisos” (Lotewskie Czasopismo). Związek zawodowy literatów i dziennikarzy łotewskich przygotowuje się do uroczystego obchodu tego jubileuszu.

Morderca Nikołaja II wilem.

RYGA. (P. A. T.). Były prezes Uralskiego Sowietu Bielebrow, który swego czasu spowodował zabójstwo rodziny carskiej, mianowany został obecnie zastępcą komisarza spr. wewnętrznych.

Wiedeń — bez gazet.

WIEDEN. (Pat.). Dzienniki ogłaszają odezwę Związku wydaw-

ców pism, zawiadamiającą, że będą oni musieli wstrzymać wydawanie dzienników, jeżeli ceny papieru w dalszym ciągu będą podwyższane.

Ofiara gwałtów niemieckich.

TULUZA. (Pat.). Odbył się tu pogrzeb komendanta Montalegre'a, zamordowanego przez Niemców w Bytomiu. Ogromny udział publiczności i wladcy.

Rozkaz Trockiego.

MOSKWA. (Pat.) W rozkazie do armii Trocki wyjaśnia, że republika Dalekiego Wschodu została zaatakowana przez gen. Kapla, popieranego przez Japonię i przez resztki armii Kolkacza. Trocki wzywa armię, by wytrzymała, ponieważ sama tylko dobro wola Rosji nie wystarczy do zapewnienia Rosji pokoju.

Martyrologia Polaków w Rosji.

Nota Prezesa Delegacji Polskiej do spraw repatriacji.

Do Delegacji Rosyjsko-ukraińskiej w Komisji Mieszanej do spraw repatriacji w Warszawie.

W odpowiedzi na pismo Delegacji Rosyjsko-ukraińskiej z dnia 22 XI za Nr. 3722 komunikuje, że wywoły Del. Ros. ukr., starając się winę zatrzymywania eszelonów zaliczyć na stronę Polaków, nie trafiają nastrępień do przekonania.

Nie mogą się zgodzić z poglądami delegacji Rosyjsko-ukraińskiej, jakoby delegacja polska zbytniej formalistycznie zatrzymywała normalnie bieg wysłania eszelonów. Protest delegacji polskiej w Moskwie w sprawie zatrzymywania syberyjskich eszelonów aż nadto jasnowyświetla faktyczny stan rzeczy i nie potrzebuje komentarzy do wyjaśnienia, kto zatrzymuje transporty.

Delegacja polska na terytorium R. F. S. R. nie posiada tak dalece wpływowej roli, aby mogła decydować o przyspieszeniu lub opóźnieniu transportów, bo gdyby stosunek taki miał miejsce, to napewno wielkie smali, o które urgujemy del. ros.-ukr., byłoby już załatwionych, a więc i wileńskich i zakładnicy Polacy byłiby już obecnie wszyscy w Ojczyźnie. Muszę więc stwierdzić, że odpowiedzialność za ruch eszelonów na swem terytorium ponoszą zawsze i jedynie miejscowe władze państwowe, a nie delegacja wyborczych mocarstw. Kategorycznie też odrzucam twierdzenie, że ruch ten nie daje się przystosować do pewnych norm regularnych.

Pozatem dziwną jest argumentacja w liście powyższym w sprawie zacytowanego przez nas urzyku art. XXIX Układu. Delegacja Rosyjsko-ukraińska twierdzi, że paraki i urządzenia sanitarno-odbywcze powinny być pobudowane na stronie polskiej, rozumiejąc, że układ o repatriacji obowiązuje tylko Polskę.

Również innym jest nasz pogląd na działalność „Centrowaku”, ponieważ nie uważamy za zasługę chaotycznego stłaczania wygłodzonych mas ludności i wytworzenia przez to zatargu na granicy.

Dalej zaznaczam, że obraz skreślony przez del. ros.-ukr., że jakśrawem zaprzeczeniem pisma nastęgo z dnia 15 XI—21 r., ale dodać muszę i gołosłowność, ponieważ w odpowiedzi na nasze protokolarne stwierdzenie zarzutu o nieopalenych wagonach, w których wzięte się wygłodzonych repatriantów, wyzując na śladach nieboszczyka, delegacja Rosyjsko-ukraińska dowodzi, że repatrianci przywożeni są w specjalnie ogrze-

wanych, ciepłych wagonach, z których większość ma być wozorową urządzoną, po drodze zaś jest cały szereg odbywczych punktów.

Również ma być nieprawdą, jakoby do eszelonów wziętą chorych na choroby zaraźliwe. Jakkolwiek oni rzekomo, według listu delegacji Rosyjsko-ukraińskiej, w oddzielnych, wozorową urządzonych sanitarnych pociągach.

Muszę więc zakomunikować, że w dniu 24 XI miałem sposobność przekonać się na własne oczy w Kosiowskie, że pociąg, który tylkoco przekroczył granicę polską, wyniesiono 8 osób, zmarłych w drodze z Mińska do Kosiowska, ponadto w oczach moich skonała z wycieńczenia kobieta, wyjęta z tegoż pociągu w stanie agonii.

Ludzie przybywający są tak dalece wyniszczeni, że żadne natychmiast stosowane środki odbywcze i lecznicze nie są już w stanie utrzymać gasnącego życia i z pomiędzy osób, wydławaných z transportu, umiera dziennie po kilkadziesiąt osób. Na nic więc nie zdadzą w takich warunkach baraki i punkty sanitarno-odbywcze, niezłone przez nas na przegrupowanie Polaków, jako jedynym środkiem, mówi delegacja Rosyjsko-ukraińska, ponieważ repatrianci przybywający są wycieńczeni do ostateczności.

Rozumiemy wszyscy ciężkie położenie aprowizacyjne i finansowe Rosji i Ukrainy Sowieckiej, jednak zaznaczamy, że rząd polski nie może być odpowiedzialny za klęskę głodu w Rosji i Ukrainie, spowodowaną okolicznościami, w które nie chcemy bliżej wchodzić, jako w wewnętrzna sprawę Rosji i Ukrainy. Zaczynamy jednak wielokrotnie, że rząd polski chętnie może przyjąć z pomocą granicznym punktem odbywczym po stronie Rosji i Ukrainy, dostarczając czy to opał, czy to artykułów żywnościowych dla swych repatriantów, na zapotrzebowanie R. S. F. R. Dlatego też w danym wypadku zasłanianie się klęską głodu jestesmy silnie obciąża delegację Rosyjsko-ukraińską.

W zakończeniu więc przypominam, że delegacja polska nie może odstąpić od swoich wymagań, co do uporządkowania ruchu transportów i warunków, w których repatrianci przebywają drogę powrotną do kraju.

28 listopada 1921 r.

Prezes delegacji polskiej

(—) St. Korsak.

Sekretarz delegacji polskiej

(—) M. Bogalski.

Z LITWY.

Po zamachu na Galwanowskiego.

KOWNO. (W.A.P.). Dochodzenia wyjaśniły, że inicjatorami i wykonawcami zamachu na ministra Galwanowskiego byli Niemcy. Zdrowie ministra polepszyło się, nie odczuł on jednak słuchu. Jako przyczynę zamachu uważać należy zbytnią ustepliwość Galwanowskiego w kierunku zgodnego porozumienia się z Polską na zasadach projektu Hymanasa. Szowinistyczne żywioły litewskie wykorzystywały ten zamach dla własnych agitacyjnych celów i usiłują na swój rachunek zaliczyć także inicjatywę zamachu.

Z Sejmu Kowińskiego.

(W.A.P.). Na 139 posiedzeniu Sejmu Kowińskiego rozważano budżet Republiki Litewskiej na rok 1921. Ministr Finansów, Przemysłu i Handlu Galwanuśkas oświadczył, że przedstawienie budżetu

w końcu roku za rok ubiegły jest przejawem niemożliwym. Omawiając formalną stronę budżetu, podkreślił, że czyniąc się wysiłki celem podniesienia wytwórczości kraju i prowadzenia handlu z zagranicą nie surowcami, lecz obrabionymi wytworami. Posel Laczus zaznacza, iż budżet przedstawiony w końcu roku stał się nierealnym, że w braku emisji jestesmy jakby bankructwo finansowe, podczas spadania marki niemieckiej.

Amerikanie w Kownie.

KOWNO. (W.A.P.). W ostatnich czasach bawiła w Kownie delegacja Stanów Zjednoczonych do przedstawiania politycznych i ekonomicznych warunków Litwy Kowińskiej. Wkrótce będzie otwarty w Kownie oddzielny konsulat Stanów Zjednoczonych.

Przyjaciół naszych prosimy o nadsyłanie nam korespondencji z życia prowincji.

JUŻ CZAS dać ogłoszenie

do 5 numeru „Wil. Kurjera Poświętczego”

Ostatni przed świętami numer „Wileńskiego Kurjera Poświętczego” ukaże się w poniedziałek 19 grudnia w powiększonym formacie!

„Wil. Kurjer Poświętczy” jest najpopularniejszym pismem w Wilnie i jako taki najlepszym źródłem reklamy.

MIGAWKI.

Ten Kość.

Przed paru miesiącami niemała sensacja wywołała interpelacja przedstawiciela Kanady na posiedzeniu Ligi Narodów w sprawie b. Galicji Wschodniej. Niewiastom zachodziło w głowę, co mogło skłonić tego pana do interesowania się Jossem Wschodniej Małopolski. Podejrzewano, że kanadyjski panowie pewnie oczekują na popłatnych rozważaniach w Lidze, których koszt oplatek po części i Polska, ucztując znaczniejszą sumkę dolarów i pragnie powrócić nabyć ten obszar kraju. Przemawiał za tem ówczesny kurs dolara. Dopiero później okazało się, że za kulami sprawy tkwił metropolita Szepczyk.

Wład za tym, wszystkie kęty świata swą szatą duchową wycierającą apostołem ukraińskich pretensyj, podają obecnie drugi równie zasłużony i w głębie mocny pielgrzym, niejaki dr. Kość Lewicki. Dlaczego Kość? Bo to jest takie narodowe ukraińskie imię.

O ile jednak duszpasterz ukraiński, który w swej szalonej ambicji nie pozbył się majaków o zdobyciu nieograniczonej władzy, dzięki nadużyciu swej godności kapłańskiej dla spraw politycznych, uzyskał pewien skutek swych zabiegów w postaci zabawnej kanadyjskiej interpelacji, o tyle gorzej powiodło się jego naśladowcy. Kiedy bowiem dr. Kość Lewicki przybył do Londynu, w błogiej nadziei, że Lloyd George przyjmie go tam z otwartymi ramionami na żądanie swego przyszłego koleżeństwa z kandydatem na przyszłego prezydenta Ukrainy, spotkał go urzykły zawód. W Anglii bowiem oświadczone mu, że wszelka dyskusja na temat nieuzasadnionych pretensyj małopolskich Rusinów jest już zamknięta, że nim jeszcze została otwarta. Dodano do tego, że inny jest zokołowik kursu międzynarodowej polityki w Tarnopolu i Kolomyi, inny zaś w Londynie, a do czasu ustalenia się tych różnic, wszelkie argumentacja pana doktora Kościa byłaby bezpodłna, a więc i bezowocna. Z anglijską ścisłością poproszono go również, aby nie tracił drogiego dlań czasu, przez bezcelowy pobyt w mglistej stolicy Anglii. Z anglijską także dzieleniemierzą zapropinowano mu, by swobodnie przebywał w Londynie jeszcze przez całe 24 godziny, ale po tym terminie stanowczo ułotnił się z miasta.

W tych warunkach należy niśie dr. Kościa Lewickiego uważać raczej za nieudolą. Ciekawe jest, gdzie znowu wypłynie? Wel.

Z POLSKI.

Niemcy zatrzymują wagony polskie.

Ministerstwo kolei wyjaśnia w sprawie nieudzielenia wagonów kolejowych dla dowozu do Niemiec. Niemcy zatrzymują wagony wysłane z transportem drzewa budowlanego. Jakkolwiek przyczekły je zwrocić, przyrzeczenia jednak nie wykonywane. Niemcy zatrzymują wagony przybywające z Polski w dalszym ciągu. Ministerstwo zmuszone było

wstrzymać wysyłkę przez granicę niemiecką wagonów z wyjątkiem cudzych powrotnych. Złazek nie dotyczył wysyłki do portu Gdańskiego, oraz na G. Śląsk. Ministerstwo czyni starania, aby skłonić Niemcy do uregulowania sprawy i na nadzieję, że osiągnie rezultaty pomyślne. (Pat.)

Zajęcie na konferencji żydowców.

WARSZAWA (Pat.) W związku z zajęciem, mającym miejsce na wlecu sprawozdawczym konferencji żydowskiej 8 grudnia br. w całości Colosseum z delegowanym oficjalnie na ten wiec przedstawicielem ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwo spraw wewnętrznych skierowało sprawę prawną inicjatorem zajęcia do prokuratora sądu okręgowego, celem przeprowadzenia dochodzeń i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

Telegraf Warszawa-Kijów.

(PR.) Wznowione zostało bezpośrednie telegraficzne połączenie pomiędzy Warszawą a Kijowem.

TEATR POWSZECHNY.

Karpaccy górale

sztuka ludowa ze śpiewami i tańcami w 9 odsłonach Józefa Korzeniowskiego. Reżyserował p. J. Cor-nobis.

Wychowawcze znaczenie sztuk ludowych w różnych czasach bywa różne.

Kiedyś kiedyś nielubi politycznej, gdyś mogli stowarzyszyć naglewne hasła polityczne, gdyś byliśmy pogrążeni w ideologii niewolniczej, sztuka tego rodzaju, co „Karpaccy Górale” musieli pociągnąć najczulsze struny duszy słuchacza. Przecież przedstawiała nieokleślaną, pełną życia, duszę ludu wielkiego wstrętnie, wyzutej z wszelkiej moralności duszy urzędniczej grabieżnicy politycznego, ciemielczygłanarodowego. Przecież ukazywała gwałt władz zaborych nad bezbronnymi góralami.

A dzisiaj? Dzisiaj nie rozumie się byt okropnej rozpacz matki i syna, ktoruemu kazano „iść w żołnierz”, nie rozumie się, dlaczego ta matka tak rozpacz, jakby nie miała więcej ujęrzyć swego syna. Przedstawienie w tak strasznych i ciemnych kolorach poboru wojskowego dzisiaj, kiedy posiedliśmy własne państwo, kiedy cieszymy się bytem niepodległym — stanowczo jest sztuką nieobywatelską, niewychowawczą zwłaszcza na naszym gruncie. Zrozumiała to galeryja podczas premjery (przepraszam, drugiego przedstawienia, które dla recenzentów i stalej publiczności premjerowej z taski dyrekcji było pierwszem przedstawieniem), a przedewszystkiem nasi woje — żołnierzyki, którzy głos — okazywali różnicę, swych poglądów na pobór i w dramatycznych dla zboleiał matki momentach głośno się śmieli i wyraźnie popkiwali z tej nieuzasadnionej rzekomo rozpacz.

Trudno! Nie mógł Korzeniowski, pisarz społeczny, przewidzieć, że w pół przelotu wieku po „Karpaccich Góralach” trzeba będzie innej ideologii i karmić współczes-

nych tem, co uważał za najwłaściwsze, nienawidził do wroga.

Poza tą stroną ideową posia dają „Karpaccy Górale” cały chór ludzi i środowiska pierwotnego żywiołowego, pociągającego nieokleślaną swobodą i żądzą życia. Jako utwór sceniczny, posiada sztukę bardzo dobrą całość artystyczną, w powstaniu z innem utworami Korzeniowskiego i odznacza się barwnością tła.

Wystawienie jej w teatrze powszechnym wypadło przeciętnie, ale dobrze, ani źle. Przedewszystkiem postać Antka, orla górskiego, przyciągnęła wszystkich i wszystko, a nieustawiana przez wykonawców na koturnach patosu klasycznego, nie mogła przejąć widza, ale zaczęła go nużyć. Zbyt zaprzęta sobą uwagę słuchaczy. Olówek reżyserki powinoli być tutaj znaleźć pole do popisu.

Dalej. Jefełi gdzie, to tu właśnie potrzebnie są malowidła i dekoracje. Przecież widzi teatr po wszechne nie rozumie żadnej prostoty, a sztuka wymaga więcej piękna przyrody, na tle którego odbywa się akcja. Dekoracje więc pozostawiały wiele do życzenia.

Grano rzecz poprawnie. P. Cor-nobis w roli Antoska nie wydobyl wszystkich tonów, a przedewszystkiem zasadniczego z tej postaci. Nie był tragiczny w momentach walki i poddania się „orla górskiego” regułem policyjnych metod. P. Kalitowiczowa w roli matki ujawniła zdolności dramatyczne i miała momenty przejmujące. Dobrze, ale może bez odpowiedniego temperamentu grała p. Bortnowska Kraksed, P. Vorobid był dobrym starym góralem (przydobył się więcej cech charakterystycznych), p. Szubert — udatnym miejscowym strzelcem rżadowym, p. Mołojek — pocziwym, świętym feldfeblem austriackim, p. Purzycki — byrdko komiznym mandatujszem, ktoręgo zagrzał z dużym na kładem komizmu i zrozumienie.

Reszta wykonawców pono ruszała się, starała się utrzymać w tonie i na poziomie sztuki, nie zawsze wzwyciężona w to przez reżysera w scenach zbiorowych.

Tańce wykonyano możliwie, a górował w nich p. Pryzalski.

Dojmujący chłód, zmierzający do odsładywania w zimowych płaszcach przez trzy z okładem godziny — bez wątpienia ujemnie odbił się na grze wykonawców i wrażliwości słuchacza. W. P.

Kronika miejska.

— Choroba gen. Żeligowskiego. (Wap.) Z miarodajnego źródła dowiadujemy się, że choroba gen. Żeligowskiego przewlekła się i zmusza Go jeszcze na czas jakiś, do pozostania w łóżku.

— Gen. Komisarz wyborczy p. Zbierkowski powrócił w czwartek rano z Warszawy i objął urzędowanie. (Wap.)

— Biuro prasowe T. K. R. (W.A.P.). Jak się dowiadujemy, Biuro prasowe T. K. R. od dnia 14-go b. m. zaczęło urzędować w pałacu Naczelnika Państwa.

— Pamięć Karola Lipińskiego. Staniem grona artystów muzyków odbędzie się 16 bm. (w

piątek), w kościele św. Jana w Wilnie, o godz. 10-jej, neobowiązek żałobne za duszę s. p. Karola Lipińskiego, wielkiego naszego skrzypka kompozytora, urodzonego d. 4 lis/opada 1790 r. w Radnyńu, w Woiewództwie Południowym, ziemi Łukowskiej, zmarłego 16 grudnia 1861 r. w Urowiu, małżu ku swym p. m. Tarnolem.

Podczas Mszy żałobnej artyści wykonają odpowiednie utwory muzyczne.

Spodziewać się należy, że w 60-tą rocznicę zgonu Karola Lipińskiego nie tylko wszyscy muzycy wileńscy lecz i szersza publiczność uczęca jego pamięć przybyciem na to neobowiązek.

— Zagraniczni goście. (W.A.P.) Wątek dn. 16 go przybyła do Wilna następujący goście zagraniczni: sekretarz poselstwa amerykańskiego w Warszawie Hichenbird i komandor Kohler, korespondent „Chicago Tribune” Walters-Czapski, korespondent „Morning Postu” White, Goście zabawią w Wilnie prawdopodobnie przez trzy dni.

— Klub Inteligencji pracującej. W czwartek, 15 bm. odbędzie się kolejne 25-je zebranie towarzyskie w Klubie Inteligencji pracującej, (Jagiellońska 3).

Odczyt wygłosi nieś. Szafrkowski Adam, na temat: „Bęzatylność jako program” przewidziana jest po odczycie dłuższa dyskusja.

Pozatem przygotowano organizatorowie część muzyczną-wokalną z udziałem tenora p. Labielskiego.

Many nadzieje, że Inteligencja pracująca chętnie skorzysta z sposobności i zjawi się licznie, by kilka godzin wieczornych miło i pożytecznie spędzić.

Początek godz. 8 wiecz.

— Odezwa R. M. A. Dnia 17-go b. m. rozpoczyna się w Wilnie obrady Zjazd Ogólny Akademicki. Oprócz delegacji z Warszawy, Poznania, Łowos, Krakowa, Gniezna, Lublina, będą gościli w Wilnie delegacje cudzoziemskie, Belgijka, Francuska, Czeska i t. d. w liczbie około 150 osób.

Wobec tego Rada Młodzieży Akademickiej zwraca się z gorącą prośbą do społeczeństwa polskiego w Wilnie o kwatery (bez utrzymania) dla przybywających na Zjazd Ogólny Akademicki. Pomocy ul. Wielka 24 od 7 do 9 wiecz.

Rada Młodzieży Akademickiej. — Zjazd Ogólny Akademicki. Drugi dzień Zjazdu Ogólny Akademicki 18 b. m. zakończy Koncert-Raut w salonych Pałacu po Biskupiego (gen. Żeligowskiego) o godz. 8 m. 30 wiecz.

Udział w Koncercie łaskawie przyobiecali profesor Barcewicz (skrzypcy), artysta opery Warszawskiej Dobosz (tenor), artysta teatru „Reduta” Maszyński i t. d.

Zaproszenia rozsyła Rada Młodzieży Akademickiej. Ponadto uzyskane jest miejsce w lokalu Bratniej Pomocy (Wielka Nr. 24 od 7 do 9 godz. wiecz.) codziennie. Składka przy wejściu 1,500 mk. Podczas Rautu będzie bezpłatny.

— Posiedzenie Miejskiej Kom. Prawnej. Dnia 19 b. m. w poniedziałek w Magistracie, odbędzie się godz. 7 wiecz. posiedzenie miejskiej Komisji prawnej z udziałem miejskiego Rady prawnego i Magistratu.

NADESŁANE.

— **Spółka „Lituanina”**. Przedsiębiorstwo handlowe pod nazwą „Lituanina Corporation” przy ul. Wielkiej 73, róg Miljonowej, które było w ciągu półtora miesiąca przez władze miejscowe zamknięte, obecnie zostało zlikwidowane. Zamiast powyższej spółki powstaje nowa placówka oświatowa nazywa się „Lituanina” pod firmą: Spółka handlowa „Lituanina”. Powyższe przedsiębiorstwo posiada oddziały: bielizny, epicykny, spódnicy, które są stale zaopatrzane w towary pierwszorzędnym. Kierownikiem odpowiedzialnym po poprzednim przedsiębiorstwie jest Wincenty Petras.

— **Tow. „Pacific”**. Znane przedsiębiorstwo „Pacific” w Wilnie uruchomiło składy towarowe o pojemności 700 wagonów z bocznymi kolejami i załadunkiem przechowywanie, sekurek towarów, inkaso, magazynowanie, wydawanie towarów i wógle wypełnia wszelkie zlecenia w zakresie tych czynności wchodzące. — Buro mieści się przy ul. Mickiewicza № 12, telefon 220, czynne od 9 — 4. Składy przy ul. Kurkowskiej № 6, czynne od 8 — 5 p.p.

TEATRY I MUZYKA.

— **Teatr Polski**. Dziś, w piątek, widowisko zakupione. Wypiel słońca na komedję Al. Fredry i „Pan Gelidhab”.

w stylowej interpretacji naszego zespołu. Jutro i w niedzielę czekać się efektywny dramat S. Rovelliego „Nieuczciwi” z pp. Grabowską i Leśniewskimi w rolach głównych. Próby z „Dzielną” Schöbnera pod batutą reżysera M. Nowakowskiego są już w pełnym toku. Obiadki te doskonale szlaku tworzą pp. Bodan, ska, Nowakowski i Szubert. Równocześnie odbywają się próby z „Dzielną salonor” najnowszego zespołu K. Wroczyńskiego. Reżyseruje J. Leśniewski.

— **Teatr Powszechny** gra z nieustającym powodzeniem „Karpieński Górski” J. Korzeniowskiego. Znakomita tażka ludowa, urozmaicona śpiewami i tańcami, przy doskonałym powodzeniu zjedzie niebawem z repertuaru, ustępując

miejsca „Obronie Czerstochy” na liczne zadanie publiczności.

W przygotowaniu „Hajduzek” J. Popławskiego.

— **Zasadnicze i przyczyny wojny współczesnej i jej ostateczne wyniki**. Ill odczyt na powyższy temat wygłosi p. Stefan Kader dn. 18 X o godz. 8 w sali Śniadeczki Uniw. Stef. Batorskiego.

Bilety można nabywać w „Bratniej Pomocy” Wielka 24, od godz. 7—9, w księgarni Makowskiego oraz w dniu odczytu przy wejściu na salę.

PRZEWODNIK A DRESOWY

Handlowo - Przemysłowy.

Banki.

Bank Spółdzielczy — ul. Mickiewicza 25, załatwia wszelkie operacje.

Bank Wschodni, Oddział w Wilnie — Wielka 96.

Bank Rolniczo - Przemysłowy, Zarząd — Mickiewicza 17. Oddział miejski — Wielka 86. Agencja w Świeżym. Oddział w Głębokim.

Bank Ziemi Polskiej w Lublinie, oddział w Wilnie, Wielka 54. Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej.

Polski Bank Parcelacyjny, Miejska 6. Załatwia wszelkie operacje w zakresie parcelacji wchodzącej.

Wileński Bank Handlowy, Mickiewicza 6. Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej.

Dom Bankowy **T. Bunimowicz**, Wielka 72. Wymienia pieniądze na dogodny warunk.

Biura techniczne.

Biuro elektrotechniczne A. Wajmana, Wilno, Wielka 21. Artykuły elektryczne.

Cukierni.

S. Kadnickiego — Wilenska róg Troickiej poleca wyroby własnego wypieku.

Cukiernia Bolesława Sztrala Mickiewicza, róg Kurkowskiej. Codziennie od godz. 5—11. Koncerty kwatu pod dyr. M. Kordeckiego.

Domu Handlowo-Przemysł.

B. da Sotkowski — Jagiellońska 8. Hurtowa sprzedaż towarów kolonialno-spożywczych, win i wódek.

Dom Techniczno-Handlowy **„TEHA”** Wilno, Wielka 68, tel. 484. Sprzedaż hurtowa wyrobów hawajskich. Tow. Akc. „Ruskie i Ender” i „Ludwik Geyer”.

Drukarnie.

Polska drukarnia załatwowa „LUX”, Akademicka 1. Wykonują wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i litograficznego.

Fotografie.

Fotografie o 100% taniej w firm. „Rekord” Szopena 6. Przedmioty galanterii, piśmiennicze taniej niż w sklepie, hurtowo i detalicznie w firmie „Hermes”, Szopena 5.

Księgarnie.

Stow. Nauuczycielskie Polskie — Królewska 1. Filja — Wilenska 36.

Księgarnia i skład nt. J. Zawadzkiego Wielka 87. Poleca książki z zakresu wojskowości, podgrzewia szkolne oraz nowości w wielkim wyborze.

Lecznica chorób zębów.

Lek. Dent. **Goldbarb i Wolfsona** — Wielka 66. Leczenie zębów. Sztuczne zęby.

Pracownia haftów do sukien damskich **Kagan**, Niemcewicz 27—10.

Przyjmują do roboty wszelkie hafty maszynowe na wszystkich materiałach. Wykonanie szybkie i staranne.

Restauracje.

„**Warszawińska**” — Wilenska 88. Śniadania, obiady, kolacje. **Koncertry.**

Spółki Akcyjne.

„AGROMOTOR” Oddział Wilenski. **Tow. Akcyj. Wilenska 26. Tel. 205.** Maszyni rolnicze. Brycki zrydlotowiciele. Elektryczne, instalacje elektryczne. Przenośne piece kalilowe.

Składy materiałów piśmienniczych.

Wł. Borkowski. Skład papieru, materiałów piśmienniczych, galanterii biur, ram i zabawek. Mickiewicza 5, Soto-Janska 10.

Skład materiałów piśmienniczych przy **Księgarni Stow. Nauuczycielskie Polskiego**, ul. Królewska 5.

Zakład maszyn do pisania

i wstążek **J. Kuzniec**, Wilenska 25.

Owaga! Już czas dać ogłoszenia na święta! **Panowie Kupcy i Przemysłowcy** zechcą o tem pamiętać! **Ogłoszenia** przyjmuje codziennie Administracja „Słowa Wileńskiego” od godz. 9—3 pop.

KINO - TEATR
„**HELIOS**”
róg Wilenskiej i Mickiewicza.

Dziś 15-go ostatni dzień!
Gościny występ baletki film „Gwiazda Dama-
saku” „Suzette Kobler” słynnej piękności
Lucji Doren w estusie

Miss Tutti-Frutti

w 5 aktach.
Rozdział się w Ameryce.
Początek 1-go seansu o 5 godz.,
ostatniego — o 9 1/2 w.

KINO-TEATR
„**HELIOS**”
róg Wilenskiej i Mickiewicza.

W piątek, 16 grudnia PREMIERA!
Przeżyłszy wszystkie dotychczasowe
Krół Sachary
2-ga seria arcydzieła „Człowiek bez nazwiska”.

Wszystkowiata sensacja!
W rolach głównych Harry Lidke i premjowa
pięknosc Mady Christians.

Rzecz dzieje się w wszystkich częściach świata.
Biorze udział estli tysięcy artystów i artystek, dziesiątki milionów i dramatycznie. Pomimo wielkich kosztów wytworzy, ceny mieści nie podwyższone.
Początek 1-go seansu o 5, ostatniego — 9 i pół w.

Pierwszorządny KINO - TEATR
„**PICCADILLY**”
Wielka № 72.

Dziś oryginalny obraz odgrywany
na Kankanie przy udziale naj-
szych artystów kaukaskich i gruzińskich
pierwszy raz występujących na ekranie

Tragedja domu Woroncowych

niezwykły wstrząs! dramat w 6 akt.
W roli głównych piękna gruzinka
Kadenkefi. Początek o 5 godz.
ostatni seans o 10 w.

Spółka Handlowa

„LITUANINA”

Wielka 73, róg Miljonowej.

Oddział Białawy. Oddział Apteczny. Oddział Spożywczy

Wypredaż ciepłej
bielizny,
najlepszego gatunku,
oraz swetrów, kaloszy
i obuwiu po cenach
znizzonych, a także po-
leca się wszelkiego
rodzaju towary lo-
kalowe.

Wielki wybór towa-
rów perfumeryjnych i
kosmetycznych, kra-
jowych i zagranicz-
nych firm, patento-
wane środki, oraz
wszelkie opatrunkowe
artykuły.

Wędliny
rozmaite do mowe.
Towary kolonialne i
wszelkie artykuły spo-
żywcze.

Towary pierwszorządne.

9-1

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.

Objawy (początek) Ból w bokach i dołku podbrzusnym (gdzie siedzą żółce). Półobola w wątrobie. Skłonność do obustacji. Uryna ciemna i mgła lub toż bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Obdajanie gaziem. Wądotę i burzenia w brzuchu. Bóle i zawroty głowy. Silne znerwowanie. **Objawy** (podczas ataku). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylniej — w pasie, krzyżu i nigda się nie topi. Wądotę brzucha, rozszerzenie żebra i pacie na kieszko stolec. Ból zhu oraz ból w płacach i klatce piersiowej (na przetrast). Niekiedy wysunięty stolec, drętwosc, sinie po dołkach.

Blizszych informacji udzieli: **Aptekarz-fizjolog H. Niemcewicz**, Warszawa, Skład główny I. B. Segal, Wilno.

[Nowy-Swiat 16, m. 27.

Polska Hurtownia Galanteryjna

w Warszawie, ul. Długa № 31, telef. 157—83.

Oddział w Wilnie, ul. Św. Janka 22.

POLECA: Nici, Bawełno, Pończochy, Skarpety, Chustki, Guzik i t.p. Najtańsze źródło zakupów dla sklepów i kooperatyw.

„**POLSKĄ ZBOJNĄ**”

I lino piśma codziennie oraz dzienniki
krakowskie, lwowskie, poznańskie,
lubelskie, Łódzkie i bydgoskie nabywać
można w biurze dziennik. Mickiewicza 4.

Różne.
Dr. med. G. Jakubson
(b. asyst. prof. Max Joseph w Berlinie). Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 1—1 i 5—7. Włodarska, № 14—6.
Akuszzeria W. Smiałowska
udziela poradz. Dla pań przyjeżdżających oddzielne pokoje. Przyjmuje od 9 r. do 7 p. Mickiewicza 46—6.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż.

Sprzedam zupełnie nowe parokonne szory angielskie, a także nowe parokonne i jednokonne. Ul. Ad Mickiewicza 24—8, od 3 do 4.
Okazyjnie sprzedaje się pianino.
Zwierzyniec, ul. Stara 8—2.
Okazyjnie sprzedaje się duży kaskiulowy pałto.
Ad. Mickiewicza 35—39.